

Benedykt XVI

Młodzież potrzebuje prawdziwej miłości i nadziei : rozważanie przed modlitwą "Anioł Pański" : (Watykan, 8 grudnia 2007 r.)

Salvatoris Mater 10/4, 296-297

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(Rzym, 7 października 2007 r.)²²

Różaniec pomaga kochać Jezusa

Ta pierwsza niedziela października podsuwa nam dwie intencje modlitwy i dwa tematy do refleksji: są nimi przypadające dzisiaj wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej i działalność misyjna, której ten miesiąc jest w szczególności poświęcony. Tradycyjny wizerunek Matki Bożej Różańcowej ukazuje Maryję, która trzyma na ręku Dzieciątka Jezus, a drugą ręką podaje koronkę różańca św. Dominikowi. Ta wymowna ikonografia wskazuje, że różaniec jest środkiem, który został nam ofiarowany przez Najświętszą Maryję Panne, byśmy kontemplowali Jezusa i, rozpamiętując Jego życie, kochali Go i coraz wierniej naśladowali. Takie przesłanie przekazała też Matka Boża w swoich różnych objawieniach. Mam na myśli zwłaszcza objawienia, które miały miejsce 90 lat temu w Fatimie. Przystawiając się trojgu pastuszkom – Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi – jako «Matka Boża Różańcowa», usilnie zalecała im codzienne odmawianie różańca, by wyprosić zakończenie wojny. My również zechcemy posłuchać matczynej prośby Maryi Panny i odmawiajmy z wiarą koronkę różańca w intencji pokoju w rodzinach, w narodach i na całym świecie. [...]

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(Watykan, 8 grudnia 2007 r.)²³

Młodzież potrzebuje prawdziwej miłości i nadziei

Nad adwentowym szlakiem jaśniej gwiazda Maryi Niepokalanej, która jest «znakiem niezachwianej nadziei i pociechy» (*Lumen gentium*, 68). Aby dotrzeć do Jezusa, prawdziwej światłości, słońca, które rozproszyło wszystkie mroki historii, potrzebujemy bliskich światel, osób, które odbijają światło Chrystusa i rozjaśniają drogę do przebycia. A któż jest jaśniejszy od Maryi? Któż może być naszą gwiazdą nadziei bardziej niż Ona, jutrzeńka, która zapowiedziała dzień zbawienia (por. *Spe salvi*, 49). Dlatego w liturgii świętujemy dziś, niedługo przed Bożym Narodzeniem, uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi: tajemnicę Bożej łaski, która od pierwszej chwili istnienia ogarnęła stworzenie przeznaczone na to, by stać się Matką Odkupiciela, i zachowała je od skaży grzechu pierwotnego. Patrząc na Maryję, rozpoznajemy wielkość i piękno Bożego planu w odniesieniu do każdego człowieka: ma on stać się święty i nieskalany w miłości (por. Ef 1, 4), na obraz naszego Stworzyciela.

Jak wielkim darem jest Maryja Niepokalana jako matka! Matka jaśniejąca pięknem, otwarta na miłość Bożą. Myślę o dzisiejszej młodzieży wzrastającej w środowisku, w którym roi się od idei wskazujących fałszywe wzorce szcze-

²² „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 12, 40.

²³ „L'Osservatore Romano” 29(2008) nr 2, 37-38.

ścia. Tym chłopcom i dziewczętom grozi utrata nadziei, często wydaje się bowiem, że zostali osieroceni przez prawdziwą miłość, która daje życiu sens i radość. Temat ten był bardzo bliski mojemu czcigodnemu poprzednikowi Janowi Pawłowi II, który wielokrotnie ukazywał Maryję młodzieży naszych czasów jako «Matkę pięknej miłości». Liczne doświadczenia mówią nam, niestety, że nastolatki, ludzie młodzi, a nawet dzieci łatwo padają ofiarą wypaczeń miłości i oszustwa, gdy pozbawieni skrupułów dorośli, okłamujący sami siebie, wciągają ich w ślepe zaufki konsumpcjonizmu; także rzeczy najświętsze, takie jak ludzkie ciało, świątynia Boga miłości i życia, stają się przedmiotami konsumpcji; a dotyczy to coraz młodszych, jeszcze przed okresem dojrzewania. Jakie to smutne, kiedy młodzież traci umiejętność zachwyty, urok najpiękniejszych uczuć, wartość szacunku dla ciała, które wyraża osobę i jej niezgłębioną tajemnicę!

O tym wszystkim przypomina Maryja, Niepokalana, którą podziwiamy w całym pięknie i świętości. Z krzyża Jezus powierzył Ją Janowi i wszystkim uczniom (por. J 19, 27), i od tamtej pory stała się dla całej ludzkości Matką, Matką nadziei. Do Niej kierujemy z wiarą naszą modlitwę, udając się w duchową pielgrzymkę do Lourdes, gdzie właśnie dziś rozpoczyna się specjalny rok jubileuszowy z okazji 150-lecia objawień w Grocie Massabielskiej. Maryjo Niepokalana, «Gwiazdo Morza, świeć nad nami i przewodź nam na naszej drodze» (*Spe salvi*, 50).

PRECATIONES

Nabożeństwo różańcowe w sanktuarium Matki Bożej
(Brazylia – Aparecida, 12 maja 2007 r.)²⁴

Warto być wiernym, warto wytrwać w wierze

Tak jak apostołowie, którzy wraz z Maryją «weszli do sali na górze» i tam «trwali jednomyślnie na modlitwie» (por. Dz 1, 13-14), i my zgromadziliśmy się dzisiaj w sanktuarium Matki Bożej w Aparecidzie, które w tym momencie jest dla nas «salą na górze», gdzie Maryja, Matka Jezusa, przebywa pośród nas. To Ona prowadzi dzisiaj nasze rozważania. On uczy nas modlitwy. Ona wskazuje nam, w jaki sposób otworzyć umysły i serca na moc Ducha Świętego, który przychodzi i ma być przekazywany całemu światu.

Przed chwilą odmówiliśmy różaniec. Poprzez jego medytacyjny rytm Boski Pocieszyciel pragnie nas wprowadzić w poznanie Chrystusa, którego czystym źródłem jest teks Ewangelii. Ze swej strony Kościół trzeciego tysiąclecia pragnie ofiarować chrześcijanom – zgodnie ze słowami św. Pawła – zdolność «poznania tajemnicy Boga – Chrystusa. W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte» (por. Kol 2, 2-3). Najświętsza Maryja Panna, czysta i nieskalana, jest

²⁴ „L'Osservatore Romano” 28(2007) nr 9, 32-33.